

Piłka nożna

Pierwszoligowe derby regionu już jutro. Okocimski czy Termalika?

► Trudno wskazać faworyta. Nikt nie będzie się oszczędzał. Każdy chce wygrać

Andrzej Mizera

Po 14 latach hasło „pierwszoligowe derby” znowu rozpała wyobraźnię kibiców w regionie, którzy już w sobotę (godz. 17) będą ich świadkami. Okocimski na własnym stadionie podejmować będzie Termalikę Bruk-Bet Nieciecza.

Przed pierwszym gwizdkiem sędziego trudno wskazać faworyta. „Piwosze” dobrze zaczęli sezon. Cztery punkty w dwóch pierwszych meczach musiały zrobić wrażenie. To jednak nieco „wyblakło”, po dwóch ostatnich porażkach – z Cracovią i Zawiszą Bydgoszcz. Przegrane nie wprowadziły jednak nerwowości do obozu brzeszczan. – Nasza gra z każdym meczem powinna być lepsza – uważa trener Krzysztof Łętocha.

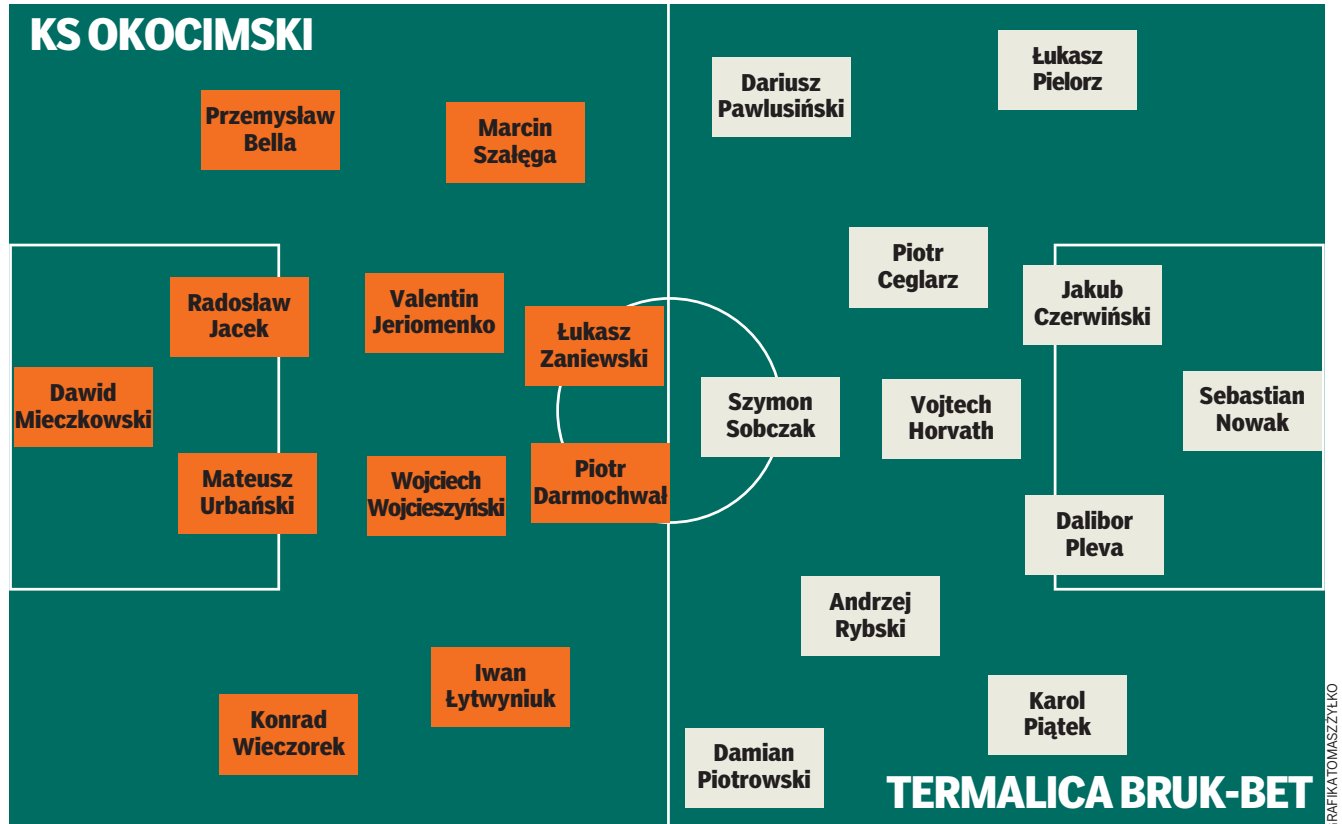
Przed derbami dla Okocimskiego najgorszą wiadomością jest wyjazdowy bilans

Termaliki. Z dwóch dotychczasowych spotkań poza Niecieczą piłkarze Kazimierza Moskala przywozili komplet punktów.

Przed pierwszym gwizdkiem oba zespoły są podrażnione ostatnimi porażkami. – Mimo wysokiej porażki 0:4 w Bydgoszczy, pokazaliśmy dobry futbol – ocenia Łętocha.

– Z Miedzią, grając w dzieńsiatkę potrafilimy stworzyć akcje – twierdzi Moskal.

Jutro z pewnością nie zabraknie walki. Smaczków przed tym meczem nie brakuje. W obu zespołach występują byli zawodnicy „Słoników” czy „Piwoszy”. W Brzesku teraz grają Marcin Szalęga, Paweł Smółka i Radosław Jacek. Cała trójka z Termaliką Bruk-Betem awansowała do pierwszej ligi. W tej natomiast drużynie grają Jakub Czerwiński i Łukasz Szczoczarz. Zanim trafili do Niecieczy, byli wyróżniającymi się postaciami OKS-u.



Analiza. Więcej plusów Termaliki Bruk-Betu

BRAMKARZE

Przewagę ma Termalica Bruk-Bet. **Sebastian Nowak** jest bardziej doświadczony, ograny w ekstraklasie. Rzadko popełnia proste błędy. Warunki fizyczne i poziom komunikacji z obroną również przemawia za nim. **Dawidowi Mieczkowskiemu** nie można odmówić umiejętności ani talentu, jednak ustępuje Nowakowi.

OBRONA

Porównanie tych dwóch formacji to remis ze wskazaniem na niecieczan. Plusem Okocimskiego jest młodość, polot oraz ambicja. Po stronie gości ponownie jest pierwszoligowe doświadczenie i warunki fizyczne. Za Termaliką Bruk-Betem przemawia też mniejsza liczba bramek straconych w dotychczasowych meczach. Parze stoperów Termaliki przytrafiają się jednak błędy. W sobotę defesnywa niecieczan może zagrać w nieco innym ustawieniu. A to może oznaczać kłopoty ze zgraniem.

POMOC

Porównanie wypadu znów na korzyść Termaliki Bruk-Betu. W drugiej linii ma zawodników o uznanej marce, nie tylko pierwszoligowej. Skrzydła Termaliki Bruk-Betu,

czyli **Dariusz Pawlusiński** i **Damian Piotrowski** to dynamiczni zawodnicy potrafiący jedną akcją odmienić losy meczu. **Andrzej Rybski** niesablonowym podaniem umie otworzyć drogę do bramki. Beniaminek natomiast przeciwstawi się **Marcinemu Szalęgą**, byłym zawodnikiem... Termaliki, który dysponuje świetną techniką, ma też dobre uderzenie z rzutu wolnego. W środku pola „Piwosze” postraszą **Wojciechem Wojcieszynskim** oraz nieobliczalnym **Piotrem Darmochwałem**. On potrafi także znaleźć się pod bramką rywala i celnie zakończyć akcję zespołu.

ATAK

Tutaj remis. **Szymon Sobczak** ma kilka występów w ekstraklasie. **Łukasz Zaniewski** to zawodnik szkolony w Jagielonii Białystok. W ekstraklasie „nie powąchał trawy” jednak w poprzednim sezonie często grał na jej zapleczu. Obaj są młodzi i głodni sukcesów.

ŁAWKA REZERWOWYCH

Remis. Kontuzje ważnych graczy spowodowały, że Termalica Bruk-Bet nie dysponuje tak silną ławką jak na początku sezonu. Chociaż **Jan Pawłowski**, **Łukasz**

Szczoczarz czy **Emil Drozdowicz** mogą dużo wnieść. Krzysztof Łętocha w obwodzie ma **Tomasza Ogara**. To jego joker. Do zdobycia bramki wystarczy mu czasem tylko kilka minut. Podobnie może być z **Pawłem Pyciakiem**. Do tego dochodzi **Tomasz Baliga**, który nie odstaje od pierwszego składu.

PODSUMOWANIE

Przed derbami więcej atutów mają goście. Termalica jest bardziej doświadczona, ograna na poziomie pierwszej ligi. To nieocenione ale... nie najważniejsze. Ponadto niecieczanie w tym sezonie bardzo dobrze prezentują się na wyjazdach – wygrali tam oba mecze. Atutem Okocimskiego jest ambicja, kolektyw i atmosfera. Dodatkowo sprzyjać im będzie to, że grają na własnym stadionie. Nie bez znaczenia, że w zespole „Piwoszy” występują byli zawodnicy Termaliki Bruk-Betu. Jutro z pewnością będą chcieli coś udowodnić... Papierowe kalkulacje nie muszą się sprawdzić. Derby zawsze rządzą się swoim prawami. Nie każdy wynik jest możliwy. Nie bez znaczenia jest też to, że oba zespoły w poprzedniej kolejce przegrały. W derbach spróbują odzyskać zaufanie kibiców i zgarnąć pełną pulę.

Przedmeczowa sonda – kto wygra?

Artur Prokop, w latach 2009-2011 piłkarz Termaliki Bruk-Betu Nieciecza, obecnie zawodnik Porońca Poronin:

Derby regionu rządzą się swoimi prawami. Rozum i serce podpowiadają mi, że górą będzie mój były zespół. Trener Kazimierz Moskal dysponuje bardziej wyrównaną kadrą, lepszymi i doświadczonymi zawodnikami. Jego podopieczni zechcą udowodnić, że przegrane z Sandecją i Miedzią były wypadkami przy pracy. Chcąc utrzymać kontakt z czołówką, nie mogą już sobie pozwolić na kolejne wpadki. Za gospodarzami przemawia nieco atut własnego boiska, choć wypada przecież wspomnieć, że Termalica lepiej w tej rundzie gra na wyjazdach. To będzie dobry, wyrównany mecz, ze wskazaniem na Termalikę.

Zbigniew Kordela, trener, w latach 2005-2007 szkoleniowiec Okocimskiego Brzesko:

Stawiam na remis. Termalica Bruk-Bet zaskoczyła mnie porażką w meczu z Miedzią Legnica. Po kontuzjach m.in. Damiana Skoźrzyńskiego i Dariusza Jareckiego, czerwonej kartce Michała Nalepy, ma kłopoty w defensywie. W tym upatruję szansy dla mojego byłego zespołu. Nie oznacza to jednak, że Okocimski od pierwszych minut powinien się rzucić do huraganowych ataków, pójść na wymianę ciosów. Muszą rozpocząć spokojnie i zaskoczyć rywali kontratakami. Obiektywnie trzeba jednak stwierdzić, że niecieczanie są lepiej ustawionym taktycznie zespołem, korzystnie prezentującym się jako całość.

Tomasz Kijowski, trener Unii Tarnów

Mimo że, moim zdaniem, zespół z Niecieczy gra aktualnie nieco słabiej niż w poprzednim sezonie, daję im więcej szans. Wiele zależeć będzie w tym meczu od potrafiących być kreatywnymi piłkarzami Wojtecha Horvatha i Andrzeja Rybskiego. Dla podopiecznych trenera Krzysztofa Łętochy problemem może być podniesienie się z kolan po „laniu” w Bydgoszczy. Nie mogą podobnie jak w meczu z Zawiszą grać otwartej piłki. Taka taktyka to „woda na młyn” dla piłkarzy Termaliki. Niecieczanie wyczerpali limit niespodziewanych porażek i muszą wygrać. Okocimski bardzo będzie chciał. Liczę na dobry mecz i jednak minimalne zwycięstwo Termaliki Bruk-Betu.

Wystuchał Roman Kieroński



FOT. MICHAŁ STANCIŃYK



FOT. ANDRZEJ MIZERA



FOT. GRZEGORZ GOLEC